

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 4 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Protokolant stażystka Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2013 roku, na rozprawie

sprawy z powództwa: H. M., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko: (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o stwierdzenie nieważności uchwał nr (...) zgromadzenia wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku, ewentualnie uchylenia tych uchwał:

o.o.o.I.oddala powództwo H. M. o stwierdzenie nieważności uchwał nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 11 lipca 2011 roku;

o.o.o.II.oddala powództwo ewentualne H. M. o uchylenie uchwał nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 11 lipca 2011 roku;

o.o.o.III.oddala powództwo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o stwierdzenie nieważności uchwał nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 11 lipca 2011 roku;

o.o.o.IV.oddala powództwo ewentualne (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o uchylenie uchwał nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 11 lipca 2011 roku;

o.o.o.V.stwierdza nieważność uchwał nr (...), nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 11 lipca 2011 roku;

o.o.o.VI.zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda R. G. kwotę 8.377 zł (ośmiu tysięcy trzystu siedemdziesięciu siedmiu złotych) tytułem kosztów procesu;

o.o.o.VII.zasądza od powoda H. M. na rzecz pozwanego kwotę 368,50 zł (trzystu sześćdziesięciu ośmiu złotych, pięćdziesięciu groszy) tytułem kosztów procesu;

o.o.o.VIII.zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanego kwotę 368,50 zł (trzystu sześćdziesięciu ośmiu złotych, pięćdziesięciu groszy) tytułem kosztów procesu;

o.o.o.IX.nakazuje pobrać od powoda H. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 8000 zł (ośmiu tysięcy złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

o.o.o.X.nakazuje pobrać od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 8000 zł (ośmiu tysięcy złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

- K. Górski –

Sygn. akt VIII GC 219/11

UZASADNIENIE

Stanowiska stron.

Pozwem z dnia 30 sierpnia 2011 r. powodowie H. J. M., R. G. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wnieśli o stwierdzenie nieważności uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. podjętych w dniu 11 lipca 2011 r., oznaczonych numerami (...) odpowiednio w przedmiocie: odwołania z dniem 11 lipca 2011 r. R. G. ze stanowiska wiceprezesa zarządu i z zarządu spółki, odwołania z dniem 11 lipca 2011 r. H. M. ze stanowiska wiceprezesa zarządu i z zarządu spółki, wyrażenia zgody (...) sp. z o.o. w S. na zbycie udziałów w (...) sp. z o.o. oraz oświadczenie wspólników obecnych na zgromadzeniu o rezygnacji z przysługującego im prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów przeznaczonych na sprzedaż jak również w przedmiocie wyrażenia zgody na zbycie prawa użytkowania wieczystego do dnia 28 czerwca 2093 r. nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa stanowiącej działkę nr (...) położonej w S. przy al. (...) i ul. (...) o powierzchni 0,2842 ha oraz prawa własności posadowionych na tej działce budynków o łącznej kubaturze 52,705 m⁽³⁾ pod nazwą Centrum Handlowo- Biurowe, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...). Powodowie wnieśli ewentualnie o uchylenie wymienionych uchwał. W każdym z tych przypadków wnieśli również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż (...) sp. z o.o., którymi byli A. Ł. (posiadający 21 udziałów), R. G. (posiadający 10 udziałów) oraz spółka (...) (posiadająca 9 udziałów) ustalili, iż wszystkie posiadane przez siebie udziały przeniosą na (...) sp. z o.o. W wykonaniu tych ustaleń R. G. oraz spółka (...) przenieśli swoje udziały na (...) Towarzystwo (...), natomiast A. Ł. swoich udziałów nie przeniósł. W efekcie spółka (...) (dalej (...)) posiadała w spółce (...) udziałów, zaś A. Ł. – posiadał 21 udziałów.

W dniu 11 lipca 2011 r. odbyło się bez formalnego zwołania nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...), na którym obecny był wyłącznie A. Ł. jako (...) spółki (...) oraz jako reprezentant drugiego wspólnika – spółki (...), w której był prezesem zarządu. Na zgromadzeniu tym podjęto zaskarżone uchwały. Po ich podjęciu, w tym samym dniu A. Ł. sprzedał udziały spółki (...) w spółce (...) swojej żonie M. Ł., zaś swoje udziały w spółce (...) sprzedał najprawdopodobniej członkowi bliskiej rodziny – K. T..

Uzasadniając żądanie stwierdzenia nieważności uchwał powodowie argumentowali, że A. Ł. nie był należycie umocowany do reprezentowania spółki (...), albowiem został powołany do zarządu tej spółki pomimo tego, iż przez wiele lat pełnił funkcję członka jej rady nadzorczej. Zatem powołanie go na prezesa zarządu (...) było nieważne, a co za tym idzie – wobec braku należytej reprezentacji nie sposób uznać, by wspólnik ten (...) był obecny na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników, na którym podjęto zaskarżone uchwały.

Odnosnie legitymacji czynnej powodowie wskazali, że ze względu na deklaratoryjny charakter wyroku stwierdzającego nieważność uchwał, członkowie zarządu odwołani zaskarżonymi uchwałami zachowują legitymację do wytoczenia niniejszego powództwa. Z kolei legitymacja czynna spółki (...) wynika z art. 250 pkt 3 k.s.h. Powodowie wskazali

także, że o podjęciu zaskarżonych uchwał dowiedzieli się w dniu 11 sierpnia 2011 roku – a zatem zachowali termin do wytoczenia powództwa.

Ponadto powodowie wskazali, że sprzedaż udziałów w spółce (...) sp. z o.o. stanowi z całą pewnością czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, zaś kompetencje do podejmowania tego rodzaju czynności przysługują zarządowi, nie zaś jego poszczególnym członkom. Zatem wobec braku uprzedniej uchwały zarządu należy uznać, że dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu przez członka zarządu uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji, w sytuacji, gdy umowa spółki nie reguluje wzajemnych stosunków między członkami zarządu, jest jako sprzeczna z art. 208 § 4 k.s.h. nieważna. Wreszcie powodowie wskazali również, że wnoszą o stwierdzenie nieważności uchwał z powodu ich sprzeczności z art. 209 k.s.h. i art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 252 § 2 k.s.h. W ich ocenie podjęcie zaskarżonych uchwał miało na celu przysporzenie korzyści żonie A. Ł.. Powodowie podnieśli, że A. Ł. naruszył nakaz wynikający z art. 209 k.s.h. oraz powinien by on w ogóle wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu tego rodzaju spraw. Podjęte przez niego czynności są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a przez to nieważne. Ponadto A. Ł. nie mógł reprezentować spółki (...) podczas nieformalnego zgromadzenia, a zatem spółka ta, jako wspólnik (...) sp. z o.o. nie była reprezentowana podczas podejmowania uchwał w trybie art. 240 k.s.h., a zatem nie został spełniony wymóg reprezentacji całego kapitału zakładowego.

Uzasadniając natomiast ewentualne żądanie uchylecia zaskarżonych uchwał powodowie wskazywali, że uchwały te są sprzeczne z dobrymi obyczajami, godzą w interesy spółki oraz mają na celu pokrzywdzenie wspólnika, albowiem zostały podjęte niegodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami i zamierzeniami (...) sp. z o.o. oraz wbrew woli wspólnika (...) sp. z o.o. Zamiarem wspólników nie było bowiem zbycie udziałów, lecz ich przeniesienie na spółkę (...) oraz podwyższenie kapitału zakładowego poprzez konwersję wierzytelności wobec R. G. z tytułu pożyczek (których kwota łącznie przekroczyła 10 mln dolarów) udzielonych na zakup nieruchomości - na nowe udziały w tej spółce. Ponadto powodowie podnieśli, że uchwała numer (...) została podjęta z rażącym pokrzywdzeniem wspólnika (...), gdyż cena sprzedaży udziałów wynosiła 23.500 zł podczas gdy ich wartość jest wielokrotnie wyższa. Z kolei uchwała numer (...) godzi w interesy spółki, gdyż doprowadza do faktycznego pomniejszenia majątku spółki. Dokonane na podstawie tej uchwały dalsze rozporządzanie prawem użytkowania wieczystego ww. nieruchomości wraz z prawem własności posadowionych na niej budynków spowodowało utratę stabilizacji finansowej spółki i nie pozostawiło złudzeń w zakresie wypłacalności spółki.

W piśmie z dnia 20 lutego 2012 roku powodowie wskazali, że R. G. upatruje swojej legitymacji czynnej nie tylko w art. 250 ust 1 k.s.h. jako członek zarządu, ale również w art. 252 ust 3 k.s.h. jako wspólnik bezzasadnie niedopuszczony do udziału w nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników (...) sp. z o.o. odbytym w dniu 11 lipca 2011 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana wskazała, że zaprzecza wszystkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom powodów. Zdaniem pozwanej osobie odwołanej ze składu organu spółki z o.o. nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z prawem, a tym samym powodowie H. M. i R. G. nie posiadają w niniejszej sprawie legitymacji czynnej, co powinno skutkować oddaleniem powództwa. Legitymację do zaskarżania uchwał mają jedynie członkowie organów aktualnie piastujący tę funkcję, nie zaś osoby, które uprzednio ją piastowały. Za dopuszczalnością zaskarżenia uchwał przez takie osoby nie przemawia także linia orzecnicza zgodnie, z którą powództwo z art. 299 k.s.h. można wytoczyć także przeciwko byłym członkom zarządu, mimo, iż przepis ten posługuje się jedynie sformułowaniem „członek zarządu”. Istotne jest bowiem posiadanie statusu członka zarządu w chwili występowania z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały. Przyjęcie takiego stanowiska jest podyktowane tym, że z chwilą odwołania z pełnionej funkcji wyłączony zostaje obowiązek członka zarządu troszczenia się o interesy spółki. Dopuszczenie do zaskarżania uchwał przez odwołanych członków organów spółki stanowiłoby okazję do destabilizowania stosunków w spółce. Ponadto przyznanie takim osobom prawa do występowania z powództwem nie powinno mieć miejsca przede wszystkim ze względu na dobrze pojęty interes spółki. Z powyższych argumentów pozwana wywiodła, że wykładnia celowościowa stosownych

przepisów wzmacnia rezultaty, do jakich prowadzi wykładnia językowa. Za przyznaniem odwołanemu członkowi organu spółki legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał nie przemawia także związek pomiędzy odwołaniem a uprawnieniami pracowniczymi byłego członka. Innym argumentem, przemawiającym na rzecz tej tezy jest także argument, że do czasu rozstrzygnięcia powództwa należy respektować kwestionowaną uchwałę, a więc przyjmować jej skutki prawne, mimo jej ewentualnej nieważności. Skarżący przy tym wskazał, że nie można w pełni zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały zmierza do wydania wyroku deklaratoryjnego, co oznacza że uchwała ta od początku była nieważna. Jest bowiem oczywiste, że ocena merytoryczna roszczenia powinna być poprzedzona zbadaniem legitymacji czynnej powoda do wytoczenia powództwa. W rezultacie pozwana skonstatowała, że członek organu spółki odwołany uchwałą wspólników, nie może – w celu uzasadnienia swojej legitymacji czynnej – skutecznie powoływać się na nieważność uchwały.

Spółką (...) sp. z o.o. jako były wspólnik (...) sp. z o.o. posiada legitymację czynną do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników jedynie w odniesieniu do zaskarżenia uchwał dotyczących jej praw korporacyjnych i majątkowych. Nie posiada ona natomiast legitymacji czynnej w odniesieniu do uchwał w sprawach interesów samej spółki, jej organów lub innych wspólników. Zaskarżone uchwały numer (...) nie dotyczą praw korporacyjnych lub majątkowych samych wspólników, a zatem spółka (...) nie posiada legitymacji do ich zaskarżenia.

Pozwana wskazała również, że zaprzecza twierdzeniom powodów, iż nadzwyczajne zgromadzenie wspólników z dnia 11 lipca 2011 roku odbyło się bez powiadomienia pozostałych wspólników, wbrew ich woli oraz z naruszeniem postanowień umowy spółki. Spełnione były wszystkie przesłanki z art. 240 k.s.h. a zatem zgromadzenie było władne do powzięcia prawnie skutecznych uchwał. Ponadto w realiach sprawy należy odróżnić oświadczenia składane spółce od oświadczeń składanych w spółce. Podjęte uchwały były oświadczeniami składanymi w spółce, a zatem w ogóle nie powstaje problem dokonania czynności z samym sobą.

Pozwana wskazała również, że wbrew stanowisku powodów A. Ł. został skutecznie powołany w skład zarządu spółki (...). Jeżeli bowiem członka rady nadzorczej zacznie obowiązywać zakres podmiotowy zakazu wynikającego z art. 214 k.s.h. mandat automatycznie wygasa. Ponadto w dacie powołania na członka zarządu spółki (...) złożył rezygnację z zasiadania w radzie nadzorczej spółki.

Pozwany zaznaczył także, że na dzień dzisiejszy R. G. nie ma w stosunku do spółki (...) żadnych wymagalnych wierzytelności wynikających z umowy pożyczki z dnia 15 sierpnia 2007 roku oraz z dnia 25 września 2007 roku.

Wreszcie pozwana wskazała również, że powodowie ad. 1 i 2 podjęli działania na szkodę spółki, co wyrażało się w ustanowieniu przez H. M. hipoteki na prawie wieczystego użytkowania nieruchomości stanowiącej działkę gruntu numer (...) położonej w S. wraz z posadowionym niej budynkiem na rzecz R. G. jak również ustanowieniem na jego rzecz praw pierwokupu.

Spółka (...) podjęła kroki zmierzające do rewitalizacji budynku i w przyszłości może osiągnąć z niego o wiele większe dochody niż obecnie i spłacić jedynego wierzyciela spółki po nadejściu terminu wymagalności. Tymczasem powodowie ad. 1 i 2 przyjęli inną strategię – doprowadzenia za wszelką cenę do upadłości spółki.

Stan faktyczny.

W dniu 17 marca 1998 roku A. Ł. oraz R. G. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z udziałem zagranicznym pod firmą (...). Przedmiotem działalności spółki było min. kupno i sprzedaż nieruchomości, pośrednictwo w handlu nieruchomościami, usługi najmu i dzierżawy lokali mieszkalnych i użytkowych itd. Kapitał zakładowy spółki wynosił 4000 zł i dzielił się na 40 równych i niepodzielnych udziałów po 100 zł każdy. Udziały w kapitale zakładowym zostały objęte i pokryte przez wspólników w ten sposób, że A. Ł. objął 21 udziałów a R. G. 19 udziałów. W umowie postanowiono, że kapitał zakładowy spółki może być podwyższony do 200 - krotnej jego wysokości poprzez podwyższenie wartości udziałów istniejących lub ustanowienie nowych udziałów uchwałą wspólników, która określi termin i warunki podwyższenia kapitału zakładowego oraz sposób objęcia nowych udziałów,

przy czym dotychczasowym wspólnikom przysługuje prawo pierwszeństwa do objęcia udziałów podwyższonym kapitałem zakładowym. Zbycie udziałów, przewłaszczenie ich na zapieczenie lub ich zastawienie wymagało formy pisemnej oraz uchwały zgromadzenia wspólników. Wspólnikom przysługiwało prawo pierwszeństwa w nabyciu udziału wystawionego na sprzedaż w okresie 3 miesięcy, po upływie których udział mogła nabyć osoba trzecia.

Na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników, w dniu 28 lutego 2006 roku wspólnicy podjęli uchwałę w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego spółki z kwoty 4.000 zł do kwoty 50.000 zł poprzez podwyższenie wartości nominalnej dotychczasowych udziałów w kapitale zakładowym z kwoty 100 zł do kwoty 1.250 zł. Postanowiono, że A. Ł. obejmie 21 udziałów, R. G. obejmie 10 udziałów a spółka (...) sp. z o.o. we W. (dalej (...) sp. z o.o.) – obejmie 9 udziałów. W 2008 roku spółka (...) sp. z o.o. we W. została przejęta przez spółkę (...) sp. z o.o. wraz z całym majątkiem, w tym 9 udziałami w spółce (...) sp. z o.o.

W rezultacie udziałowcami spółki (...) sp. z o.o. pozostawali A. Ł. (21 udziałów), R. G. (10 udziałów) oraz spółka (...) sp. z o.o. we W. (9 udziałów). Członkami zarządu spółki (...) sp. z o.o. byli M. M. oraz H. M..

Dowód: umowa spółki – k. 38 – 43, protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników – k. 44 – 47, wprowadzenie do sprawozdania finansowego – k. 68 – 73, odpis z KRS spółki (...) – k. 81 - 84

W dniu 6 września 2002 roku A. Ł., H. M. oraz R. G. zawarli jako (...) spółki (...) umowę, w której wskazali, że celem aktualnego pakietu udziałów jest zapewnienie (...) szybkich środków do nabycia w Polsce nieruchomości bez konieczności uzyskiwania zgody Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dzięki nominalnej własności powyżej 50 % udziałów spółki przez A. Ł.. Wskazano, że (...) nie zamierza już nabywać nieruchomości w Polsce, zatem większościowa własność A. Ł. nie jest już konieczna. Wspólnicy ustalili również, że A. Ł. sprzeda H. M. 1 udział a R. G. 17 udziałów.

Dowód: umowa z dnia 6.09.2002 roku – k. 593 - 603

W dniu 18 października 2005 roku A. Ł. złożył oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka rady nadzorczej (...) sp. z o.o.

Dowód: oświadczenie z dnia 18.10.2005 roku – k. 331

W dniu 15 sierpnia 2007 roku R. G. zawarł z (...) sp. z o.o. umowę pożyczki, na mocy której pożyczył tej spółce kwotę 4.497.576,27 USD. Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty pożyczki do dnia 31 grudnia 2008 roku.

W dniu 16 sierpnia 2007 roku H. M. przełał na rachunek bankowy Kancelarii adwokackiej (...), C. kwotę 4.497.576,27 USD.

W dniu 25 września 2007 roku R. G. zawarł z (...) sp. z o.o. umowę pożyczki, na mocy której pożyczył tej spółce kwotę 7.955.025 USD. Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty pożyczki do dnia 31 grudnia 2008 roku.

Pożyczki te zostały udzielone na zakup prawa użytkowania wieczystego na nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) będącej własnością Skarbu Państwa, położonej w S. przy Al. (...) oraz przy ul. (...) wraz z posadowionym na tym gruncie budynkiem pod nazwą centrum Handlowo – Biurowe o kubaturze 2.705 m², stanowiącym odrębną własność użytkownika wieczystego, objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Spółka (...) sp. z o.o. nabyła prawo użytkowania wieczystego ww. nieruchomości wraz z prawem własności postawionego na niej budynku na podstawie umowy z dnia 26 października 2007 roku za cenę 49.410.000 zł brutto.

Niesporne, a nadto dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k. 50, odpis z księgi wieczystej numer (...) - k. 74-79

W dniu 29 grudnia 2008 roku (...) sp. z o.o. podpisali aneksy do umów pożyczki zawartych w dniach 25 września 2007 roku oraz 15 sierpnia 2008 roku, w których ustalili, że pożyczkobiorca zobowiązuje się zwrócić obie pożyczki wraz z należnymi odsetkami do dnia 31 grudnia 2012 roku.

Dowód: aneksy z dnia 29.12.2008 roku – k. 325 - 326

Wspólnicy (...) planowali, że wszystkie udziały w tej spółce zostaną przeniesione na spółkę (...) sp. z o.o. . Planowano podwyższyć kapitał zakładowy spółki (...) poprzez konwersję wierzytelności wobec R. G. z tytułu pożyczek udzielonych na zakup nieruchomości położonej w S. przy Al. (...) oraz przy ul. (...) na nowe udziały w spółce.

W wykonaniu tego zamierzenia, w dniu 3 stycznia 2011 roku spisano protokół ze zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. w którym umieszczono uchwałę w przedmiocie wyrażenia A. Ł., R. G. oraz spółce (...) sp. z o.o. zgody na zbycie udziałów.

W rzeczywistości w tym dniu nie odbyło się zgromadzenie wspólników spółki (...). H. M. przebywał w tej dacie w E..

Spisany protokół ze zgromadzenia wraz z listą obecności został przesłany do podpisu R. G., a następnie H. M.. Żadna z tych osób nie włada językiem polskim.

Dowód: korespondencja mailowa – k. 638-640, k. 642-643, k. 645, k. 651-653, k. 734 – 740, zeznania świadka J. P. (1) – k. 529 -531, k. 899 -903,, zeznania powoda R. G. – k. 531- 533, zeznania powoda H. M.– k. 533- 535, zeznania świadka K. R. – k. 537 - 539

W dniu 4 lutego 2011 roku spółka (...) sp. z o.o. zawarła ze (...) sp. z o.o. w S. umowę sprzedaży wszystkich posiadanych przez siebie udziałów za kwotę 11.250 zł.

Również R. G. zawarł ze (...) sp. z o.o. w S. umowę sprzedaży wszystkich posiadanych przez siebie udziałów za cenę 12.500 zł. Natomiast A. Ł. nie sprzedał swoich udziałów.

Niesporne.

W dniu 11 lipca 2011 roku w Kancelarii notarialnej notariusz M. M. (2) odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. W zgromadzeniu brał udział jedynie A. Ł.. Zgromadzenie odbyło się bez formalnego zwołania w trybie art. 240 k.s.h., jednak jak wskazano w protokole ze zgromadzenia – na zgromadzeniu reprezentowany był cały kapitał zakładowy spółki a nikt z obecnych nie wniósł sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia.

W toku zgromadzenia podjęto cztery uchwały. Na mocy uchwały numer(...) odwołano z dniem 11 lipca 2011 roku R. G. ze stanowiska wiceprezesa zarządu i z zarządu spółki (...) sp. z o.o. , zaś na mocy uchwały numer (...) odwołano z dniem 11 lipca 2011 roku H. J. M. ze stanowiska wiceprezesa zarządu spółki i z zarządu spółki. Następnie podjęto uchwałę numer (...), w której zgromadzenie wspólników (...) wyraziło A. Ł., (...) sp. z o.o. zgodę na zbycie udziałów w (...) sp. z o.o. Po powzięciu uchwały w protokole zapisano, że wspólnicy obecni na zgromadzeniu oświadczają, że rezygnują z przysługującego im prawa pierwszeństwa w nabyciu udziałów przeznaczonych na sprzedaż.

Na podstawie uchwały numer 4 zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. wyraziło zgodę na zbycie prawa użytkowania wieczystego do dnia 28 czerwca 2093 roku nieruchomości będącej własnością Skarbu państwa, stanowiącej działkę gruntu nr (...) położonej w S. przy al. (...) i ul. (...) o powierzchni 0,2842 ha oraz prawa własności posadowionych na tej działce budynków o łącznej kubaturze 52.705 m⁽⁽³⁾⁾ pod nazwą C. H. –. B., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...) za cenę nie niższą niż wynikająca z wyceny wartości tej nieruchomości - operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego i na dalszych warunkach według uznania zarządu.

Reprezentujący spółkę (...) sp. z o.o. pełnomocnik zgłosił do Krajowego Rejestru Sądowego zmianę składu osobowego zarządu.

Dowód: protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 11.07.2011 roku – k. 92 – 95 oraz k. 120 – 122, wniosek o zmianę danych podmiotu w rejestrze – k. 309 – 317, zeznania świadka A. Ł. – k. 524 – 529

W dniu 11 lipca 2011 roku (...) sp. z o.o. działająca poprzez występującego w jej imieniu i na jej rzecz A. Ł. sprzedała M. Ł. – żonie A. Ł. wszystkie (19) posiadane przez siebie udziały w spółce (...) sp. z o.o. za cenę 23.750 zł. Umowa została zawarta w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym. Cena nabycia została uiszczona. Ponadto A. Ł. sprzedał wszystkie (21) posiadane przez siebie udziały w spółce (...) sp. z o.o. K. T..

Dowód: umowa sprzedaży udziałów – k. 96 – 97, wyciąg z rachunku bankowego – k. 98, odpis zupełny aktu małżeństwa – k. 115 – 116

W dniu 4 sierpnia 2011 roku H. M. dowiedział się od A. Ł., że R. G. został odwołany z funkcji członka zarządu spółki (...). Natomiast nie wiedział wówczas, że on sam także został odwołany z tej funkcji.

Dowód: zeznania powoda H. M.– k. 533- 535

W dniu 12 sierpnia 2011 roku J. P. (1) złożyła na piśmie oświadczenie, że w dniu 21 lipca 2011 roku A. Ł. przybył do biura (...) sp. z o.o. w S. w towarzystwie dwóch mężczyzn i zabrał dokumenty spółki (...) w segregatorach oraz na nośnikach elektronicznych, oświadczając, że zabiera je do nowej siedziby spółki.

Dowód: oświadczenie – k. 119

Ocena dowodów:

Oceniając materiał dowodowy Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim dokumenty złożone przez strony do akt sprawy. Sąd nie znalazł podstaw, by którykolwiek z tych dowodów deprecjonować.

W odniesieniu do źródeł osobowych Sąd uznał za wiarygodne w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia zeznania wszystkich przesłuchanych osób. W odniesieniu do zeznań D. Ł. wskazać należy jedynie na małą ich przydatność dowodową w tych momentach, w których zasłaniał się on brakiem pamięci co do szczegółów. Biorąc pod uwagę fakt, że świadek ten zgodnie z swoją relacją, realizował precyzyjnie przygotowany plan mający umożliwić przejęcie spółki przy wykorzystaniu mechanizmów prawa spółek handlowych, zasłanianie się brakiem pamięci co do szczegółów współpracy z powodami uznano za niewiarygodne i motywowane wyłącznie dążeniem do przedstawienia wyłącznie korzystnej dla obrony stanowiska pozwanego wersji zdarzeń i przez ten pryzmat oceniano zeznania wskazanego świadka.

Szczegółowe wywody dotyczące znaczenia zeznań poszczególnych osób dla rozstrzygnięcia zostaną przedstawione w ramach oceny prawnej powództwa.

Sąd nie uznał za spóźnione twierdzeń i dowodów przedstawionych przez stronę powodową w piśmie z dnia 20 lutego 2012 z przyczyn wskazanych w ramach uzasadnienia prawnego dotyczącego kwestii legitymacji czynnej powoda R.S. G.

Ocena prawna:

Każdy z powodów dochodzi jako powództwa głównego żądania stwierdzenia nieważności czterech uchwał wymienionych w pozwie. Jako ewentualne każdy z nich przedstawia żądanie uchylecia tychże uchwał.

Żądanie główne każdego z powodów oparte jest o normę art. 252 §1 k.s.h., zgodnie z którą osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250 k.s.h, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą.

Żądanie ewentualne znajduje swoją podstawę prawną w treści art. 249 k.s.h. zgodnie z którą uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały

Wobec dochodzenia w niniejszej sprawie przez powodów roszczeń o jednakowej podstawie faktycznej i prawnej uznać należało, że zachodzi między powodami współuczestnictwo formalne (art. 72 §1 pkt. 2 k.p.c.) a w konsekwencji odrębnie rozpoznać roszczenia każdego z nich.

Każdy z powodów uzasadnia swoją legitymację czynną innymi przesłankami faktycznymi. Powód H. J. M. wywodzi swoje roszczenie z faktu zajmowania funkcji członka zarządu. (...) Sp. z o.o. i R.S. G. opierają tezę o istnieniu legitymacji czynnej o fakt bycia współnikami spółki, przy czym każdy z nich przedstawia własne okoliczności mające ten fakt uzasadniać.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii żądań powoda H. J. M. stwierdzić należało, że nie posiada on legitymacji czynnej do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał. Wynika to stąd, że zaskarżoną uchwałą nr 2 został on odwołany ze stanowiska członka zarządu. Fakt odwołania z tej funkcji powoduje, że w momencie wnoszenia powództwa H.J. M. nie był już członkiem zarządu w rozumieniu normy art. 250 k.s.h. w związku z czym utracił prawo do zaskarżania uchwał. Nie może zmienić tej konstatacji twierdzenie, że nieważność (sprzeczność z prawem) uchwały powinna powodować uznanie, że powód nie został skutecznie odwołany z funkcji członka zarządu i tym samym nie utracił prawa do występowania z żądaniem uchylenia uchwały. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego bowiem nawet sprzeczna z ustawą uchwała do momentu wydania wyroku stwierdzającego jej nieważność na podstawie art. 252 k.s.h. wiąże zarówno współników jak i członków organów spółki, co oznacza, że do momentu uprawomocnienia się wyroku trzeba brać stan rzeczy wynikający z treści uchwały. Sąd zatem będąc zobowiązany do zbadania kwestii prejudycjalną, jaką jest istnienie legitymacji czynnej w procesie o stwierdzenie nieważności uchwały, nie może już na tym etapie oceniać ważności tego aktu, jako że ocena ta ma być wynikiem rozpoznania sprawy, a przejście do tej oceny może nastąpić dopiero po rozstrzygnięciu kwestii istnienia legitymacji czynnej. Podkreśla się bowiem, że dopóki nieważność uchwały współników nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym, dopóty nikt nie może się powoływać na tą nieważność w celu wykazania określonych faktów w tym fakcie własnej legitymacji w procesie.

Innymi słowy, według Sądu Najwyższego „skoro istnienie legitymacji czynnej przesądza skuteczność wytoczenia powództwa, członek organu spółki odwołany uchwałą współników, którą sam ocenia jako sprzeczną z ustawą, nie może - w celu uzasadnienia swojej legitymacji czynnej - skutecznie powoływać się na nieważność uchwały o jego odwołaniu dopóty, dopóki nieważność ta nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem; do tego czasu uchwała musi być respektowana” (por. wywody zawarte w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007, III CZP 94/06, OSNC 2007/7-8/95).

Zgodnie z tym poglądem do chwili stwierdzenia prawomocnym wyrokiem nieważności uchwały pozbawiającej członkostwa w organie spółki sąd musi przyjąć, że osoba odwołana nie jest członkiem organu, a w konsekwencji nie ma legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia współników, nawet wówczas, gdy przedmiotem żądania pozwu jest uchwała o jego odwołaniu. Przedstawiona wykładnia art. 252 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h. jest utrwalona w orzecznictwie Sądów wyższych instancji i nie wymaga dodatkowej pogłębionej analizy w niniejszej sprawie.

W rezultacie stwierdzić należy, że H.J. M. z chwilą odwołania z funkcji członka zarządu utracił uprawnienie do zaskarżania uchwał zgromadzenia współników pozwanej spółki na podstawie art. 252 ks.h. Niewykazanie istnienia uprawnienia do zaskarżenia uchwały czyni powództwo bezzasadnym i skutkuje jego oddaleniem (pkt. 1 sentencji).

Tożsama i nie wymagająca uzupełnienia argumentacja powoduje, że oddalić należy także powództwo ewentualne wnoszone przez H.J. M.. Z chwilą podjęcia uchwały odwołującej go z funkcji członka zarządu powód utracił bowiem również prawo wnoszenia powództwa o uchylenie uchwał zgromadzenia współników na podstawie art. 249 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h. (pkt. II sentencji)

Odnosząc się do powództwa (...) sp. z o.o. uznać należy, że także ten podmiot nie posiada legitymacji czynnej dla zaskarżenia uchwał, czy to na podstawie art. 252 k.s.h. czy też (w odniesieniu do roszczenia ewentualnego) na podstawie art. 249 k.s.h. Przesłanką prawa do zaskarżenia uchwały przez współnika obecnego na zgromadzeniu

wspólników jest bowiem głosowanie przeciw i żądanie po głosowaniu zaprotokołowania sprzeciwu (art. 250 ust 2 k.s.h.).

W niniejszej sprawie niewątpliwie spółka (...) sp. z o.o. uczestniczyła (była reprezentowana) na zgromadzeniu wspólników pozwanej w dniu 11 lipca 2011 roku. D. Ł., jak wynika z materiału procesowego był wówczas członkiem zarządu spółki umocowanym do jednoosobowej reprezentacji powoda. Na zgromadzeniu spółka przezeń reprezentowana głosowała za uchwałami objętymi pozwem. Zatem nie posiada ona obecnie (po zmianie zarządu) legitymacji do zaskarżania uchwały zgodnie z art. 250 k.s.h.

Nie może tego zmienić szeroka argumentacja odwołująca się do konstrukcji czynności z samym sobą i wywodząca stąd niemożność uczestniczenia D. Ł. w zgromadzeniu z dnia 11 lipca 2011 jako reprezentanta wspólnika – spółki z o.o. i jednocześnie jako w imieniu własnym jako drugiego wspólnika pozwanej spółki. Nie oceniając zasadności powoływanej przez powoda konstrukcji stwierdzić należy, że brak prawa do kumulowania w trakcie zgromadzenia roli wspólnika i członka zarządu innego wspólnika, wywodzony z art. 108 k.c. stosowanego odpowiednio, mógłby stanowić podstawę powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał w oparciu o normę art. 189 k.s.h. Nie może natomiast uzasadniać twierdzenia, że wspólnik (...) Sp. z o.o. nie brał udziału w zgromadzeniu.

Argument przeciwny tej tezie wynika natomiast z treści art. 210 ks.h. Przepis ten bowiem jako wyjątek od zasady wyłącznej reprezentacji spółki z o.o. przez zarząd, musi być interpretowany ściśle i nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu za wyjątkową sytuację, w której (w stosunkach prawnych z członkiem zarządu) od reprezentowania spółki wyłączony jest zarząd jako organ, uznaje się zawarcie mowy z członkiem zarządu i spór między nim a spółką. Norma ta nie obejmuje zatem współdziałania spółki z członkiem zarządu przy podejmowaniu uchwał organów kolektywnych (w których członek zarządu może występować w imieniu spółki oraz jednocześnie w imieniu własnym - jak miało to miejsce w niniejszej sprawie). Zbędne jest w tym miejscu rozstrzyganie sporów co do charakteru prawnego uchwał organów kolektywnych i kwalifikacji ich istoty jurystycznej. Dla potrzeb niniejszych wywodów wystarczy wskazać, że uchwała nie jest umową między członkami organu. Jest to czynność konwencjonalna organu (a więc czynność przypisywana w sferze prawnej osoby, w której strukturze organizacyjnej organ jest usytuowany). Na czynność tą składają się (wyrażane poprzez głosowanie) oświadczenia poszczególnych członków organu (w odniesieniu do zgromadzenia - wspólników).

Jeśli zaś nie jest to czynność między członkiem zarządu a spółką, którą on reprezentuje, to nie można twierdzić, że powodowa spółka w istocie nie uczestniczyła w głosowaniu gdyż D. Ł. nie mógł w toku zgromadzenia działać jako wspólnik i jednocześnie wykonywać prawo głosu za powoda jako członek jego zarządu. Działanie zatem D. Ł. (głosowanie za uchwałami) przypisać należy w sferze prawnej powodowej spółki, zaś jego niekorzystne skutki, o ile stanowią naruszenie prawa lub umowy spółki mogą generować jego odpowiedzialność odszkodowawczą wobec spółki.

W rezultacie Sąd nie znajduje podstaw do uznania, że powodowa spółka zachowała prawo do zaskarżenia objętych sporem uchwał i na podstawie art. 250 §1 pkt. 2) w zw. z art. 252 w k.p.c. powództwo główne oraz (przy zastosowaniu art. 249 k.s.h.) powództwo ewentualne tego powoda podlegało oddaleniu (pkt. III i IV sentencji).

Powództwo R.S. G. opiera się (po jego ostatecznym ukształtowaniu w piśmie z dnia 20 lutego 2012) o tezę, że nie doszło do skutecznego zbycia jego udziałów w spółce, wobec czego w dniu 11 lipca był on wspólnikiem pozwanej i jako taki nie został bezzasadnie dopuszczony do udziału w zgromadzeniu (art. 250 §1 pkt. 3 k.s.h.)

W pierwszej kolejności należy rozważyć dopuszczalność powołania nowych twierdzeń uzasadniających legitymację czynną powoda w toku procesu. Powód wywodził, że o faktach tych odpowiedział się dopiero po zapoznaniu się z zeznaniami świadka P. złożonymi w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę. Pozwany kwestionując dopuszczalność prawa powoływania nowych twierdzeń akcentuje w szczególności wnioski wynikające z treści pozwu, w którym powodowie powoływali się na kwestionowaną obecnie uchwałę z dnia 3 stycznia 2011 i wywodzili z niej skutki prawne. Wskazuje pozwany że niepodobieństwem jest uznać, że powód G. wnosząc

pozew, nie był świadomy tego, iż zgromadzenie z dnia 3 stycznia 2011 nie doszło do skutku a zatem okoliczności dotyczące tego zgromadzenia winien przytoczyć w pozwie.

Oceniając tą argumentację mieć należy na względzie to, że norma art. 479¹² §1 k.p.c. pozwala na powołanie nowych faktów i dowodów w sytuacji gdy strona wykaże, że nie mogła ich powołać w pozwie lub że potrzeba powołania powstała po wniesieniu pozwu. W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił to, że fakty przytaczane po zeznaniach świadka J. P. w postępowaniu karnym dotyczyły przede wszystkim trybu kreowania dokumentów dotyczących zgromadzenia z dnia 3 stycznia 2011 w tym uchwały o zezwoleniu wspólnikom na zbycie udziałów spółce (...). Zatem powołane w sprawie nowe okoliczności dotyczą trybu w jakim dokument zawierający uchwałę powstał. Ta dystynkcja jest o tyle istotna, że powodem w sprawie jest cudzoziemiec nie władający językiem polskim, a zatem trafne są te wywody strony powodowej, które wskazują, że podpisując przesłaną mu listę obecności i protokół zgromadzenia działał w poczuciu legalności podejmowanych czynności i w zaufaniu do wspólnika D. Ł.. Stąd też późniejsze zaniechanie przedstawienia rzeczywistego przebiegu zdarzeń pełnomocnikowi sporządzającemu pozew i nieumieszczenie w pozwie powoływanych później okoliczności wynika z błędnego poczytania uchwały z 3 stycznia 2011 za akt wywołujący skutki prawne i nie może być uznane za dyskwalifikujące późniejsze przytoczenia faktyczne i czynności dowodowe w płaszczyźnie normy art. 479¹² k.p.c.. Zatem dopiero po zapoznaniu się z zeznaniami świadka P. strona powodowa stała się świadoma znaczenia podpisanych pism i mogła (korzystając już wówczas z zawodowej obsługi prawnej) prawidłowo ocenić znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sposobu podejmowania uchwały z dnia 3 stycznia 2011. W świetle materiału procesowego uznać należy, że przed uzyskaniem wiedzy o treści zeznań świadka P. i wynikających z nich nielojalnych wobec pozostałych wspólników zabiegach D. Ł. w celu uzyskania (już po przeprowadzeniu zgromadzenia z dnia 11 lipca 2011) kompletu dokumentów świadczących o skutecznym nabyciu przez spółkę (...) m.in. udziałów powoda, R.S. G. nie posiadał możliwości powołania twierdzeń faktycznych dotyczących nieistnienia uchwały z dnia 3 stycznia 2011, a jego mylne twierdzenie (przekonanie) wyrażone w pozwie o istnieniu tej uchwały, w realiach sprawy było usprawiedliwione i nie wyłączało prawa do powołania się w toku procesu na nowe fakty to twierdzenie podważające. Stąd też w odniesieniu do twierdzeń zawartych w piśmie z dnia 20 lutego 2012 Sąd nie zastosował rygору z art. 479¹² §1 k.p.c. i uznał je za dopuszczalne.

Wyjaśnienia wymaga dopuszczalność badania istnienia uchwały z dnia 3 stycznia 2011 jako przesłanki prejudycjalnej dla oceny zasadności powództwa w niniejszej sprawie. Uchwała ta nie została bowiem zaskarżona na podstawie przepisów k.s.h. (art. 252 k.s.h.) mimo upływu terminów przewidzianych przez prawo dla tego rodzaju powództwa. W tej materii odwołać się jednak należy do konstrukcji tzw. uchwał nieistniejących, zgodnie z którą akt mający jedynie pozory uchwały, m.in. nie pochodzący od ukonstytuowanego organu osoby prawnej, może być kwestionowany w każdym czasie (np. w drodze powództwa o ustalenie – art. 189 k.p.c.). Pogląd dopuszczając prawo kwestionowania skutków uchwał nieistniejących poza terminami określonymi przez k.s.h. jest ugruntowany w judykaturze (por. np. wyrok SN z dnia 4 stycznia 2007 III CSK 238/07 LEX nr 445167 i tam cytowane wcześniejsze wypowiedzi orzecznicze).

Przyjąć zatem należy że tego rodzaju akt może być również przedmiotem badania w procesie, w którym kwestia ważności (istnienia) uchwały organu ma znaczenie prejudycjalne.

Odnosząc się w tym kontekście do twierdzeń powoda dotyczących nieistnienia uchwały stwierdzić należy, że w orzecznictwie i doktrynie nie jest kwestionowane, że za uchwały nieistniejące należy poczytać w szczególności takie akty, które pochodzą od nieprawidłowo ukonstytuowanego organu spółki, a zatem dotyczyć to będzie sytuacji, w których doszło do rażącego naruszenia norm regulujących procedurę zwołania zgromadzenia czy też podejmowania uchwał przez organ spółki. Takie naruszenie musi powodować, że oświadczenie zawarte w uchwale nie może zostać przypisane spółce (por. np. powołane wyżej orzeczenie z dnia 4 stycznia 2007, III CSK 237/07, wywody zawarte w uzasadnieniu uchwały z dnia 24 lutego 2011, III CSK 150/10 i cytowane tam wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego).

W niniejszej sprawie nie budzi w świetle materiału procesowego wątpliwości to, że w dniu 3 stycznia 2011 roku nie odbyło się zgromadzenie wspólników pozwanej spółki. Świadczą o tym zeznania powodów, z których wynika, że H.J.

M. przebywał w tym czasie poza Polską, zaś R.S. G. wprawdzie na przełomie roku był w S., jednak zaprzeczył, aby zgromadzenie się odbyło. Zaznania te potwierdza również zeznanie D. Ł. (k. 525), który w istocie przyznał, że do zgromadzenia w tej dacie nie doszło (wskazując, że nie pamięta udziału innych współników poza R.S. G. którym spędził S. i odwołał się do praktyki między współnikami dotyczącej przesyłania dokumentów do podpisu do W.). Takie same wnioski wynikają z zeznań świadka P. dotyczących zarówno trybu podejmowania czynności między współnikami a także przesyłania do USA dokumentów dotyczących zgromadzenia z dnia 3 stycznia 2010 w celu uzyskania podpisu R.S. G. jako przewodniczącego Zgromadzenia.

Zatem w świetle materiału procesowego jednoznacznie jawi się fakt, że w dniu 3 stycznia 2011 nie doszło do ukonstytuowania organu spółki, jakim było Zgromadzenie Wspólników, w siedzibie spółki nie był reprezentowany cały kapitał zakładowy i nie poddano pod głosowanie uchwały o wyrażeniu zgody współnikom na zbycie udziałów. Protokół zgromadzenia zatem zawiera dane oczywiście fałszywe. Jeśli tak, to uznać należy, że uchwała z dnia 3 stycznia 2010 jako nie pochodząca od organu spółki, jakim jest zgromadzenie współników musi być uznana za akt nie wywołujący skutków w sferze prawnej spółki (nieistniejący w sensie prawnym).

Nie może tego wniosku zmienić odwołanie się przez stronę pozwaną do treści art. 227 §2 k.s.h. i próba wykazania, że wszyscy współnicy wyrazili zgodę na podjętą uchwałę. Przypomnieć należy bowiem, że na podstawie art. 227 §2 k.s.h. nie są podejmowane uchwały zgromadzenia współników, lecz uchwały współników. To rozróżnienie służy uwypukleniu, że dla podjęcia uchwały zgromadzenia współników konieczne jest prawidłowe ukonstytuowanie się tego organu. Uchwały podejmowane poza zgromadzeniem natomiast dla swojej ważności takiego ukonstytuowania się nie wymagają. Pamiętać jednak należy, że norma art. 227 §2 k.s.h. statuuje wyjątek od zasady podejmowania uchwał na zgromadzeniu. Przepis ten jako kreujący wyjątek od zasady, musi być zatem interpretowany ściśle i nie można dokonywać jego rozszerzającej wykładni (w myśl zasady *exceptiones sunt strictissime interpretanda*). Zatem uchwała współników podjęta poza zgromadzeniem będzie wywoływała skutki jedynie w przypadku prawidłowego dopełnienia przesłanek o których mowa w art. 227 §2 k.s.h. Nie wystarczy zatem wykazanie, że współnicy uzgodnili wspólny zamiar podjęcia takiej uchwały i nie było między nimi sporu na etapie podpisywania listy obecności (nota bene poświadczającej nieprawdę). Wykazać należało że zgodnie z art. 227 §2 k.s.h. przeprowadzono za zgodą wszystkich współników głosowanie pisemne lub wszyscy współnicy na piśmie wyrazili zgodę na treść uchwały. Dowodu takiego nie przedstawiono.

Jak wskazano wyżej pisemnej zgody na treść uchwały nie można upatrywać w podpisaniu listy obecności. Dokument ten zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi wyłącznie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie o treści w nim zawartej. Dokument ten miał poświadczać odbycie zgromadzenia a nie podjęcie przez współników uchwały poza zgromadzeniem i wyrażenie zgody na jej treść.

Zatem na podstawie listy obecności można jedynie uznać, że osoby ją podpisujące poświadczyły fakt udziału w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników z dnia 3 stycznia 2011 (co jak wskazano wyżej w świetle materiału procesowego nie było poświadczeniem prawdy). Nie można zatem na podstawie tego dokumentu wywodzić, że podpisując listę wyrażano zgodę na treść uchwały. Jest to tym bardziej uzasadnione, że zarówno D. Ł. jak i powodowie M. i G. przedstawiają odmienne stanowiska co do uzgodnionej między nimi treści uchwały. Zdaniem powodów uchwała miała wyrażać zgodę na zbycie udziałów wyłącznie spółce (...) sp. z o.o. a nie innym osobom. Zeznania tych osób są wiarygodne wobec niespornej przyczyny, która motywowała zbycie udziałów (planu konsolidacji spółek (...)). Treść uchwały dołączonej do pozwu takiego ograniczenia nie zawiera, zaś współnik R.S. G. wyjaśnił w sposób dostateczny w ocenie Sądu, że przesłany mu przez pracownicę pozwanej protokół podpisał nie rozumiejąc w ogóle jego treści i działając w zaufaniu do D. Ł..

Nie ma też żadnego dowodu na to, że treść uchwały dołączona od pozwu jest tożsama z przesłaną współnikowi (...) Spółce z o.o. we W. wraz z listą obecności (skoro spółce tej listę obecności przesłano jeszcze w czasie, gdy współnik R.S. G. nie podpisał protokołu zgromadzenia współników). Biorąc pod uwagę fakt, iż współnik D. Ł. (w świetle swoich zeznań) już od stycznia 2011 realizował konsekwentnie plan, który miał doprowadzić do przejęcia kontroli nad

spółką (...) i samodzielnego rozporządzenia nieruchomością spółki, nie można uznać za wiarygodne, dokumentów kreowanych w tym czasie pod jego faktycznym nadzorem.

W rezultacie nie można w świetle materiału procesowego uznać, by wspólnicy wyrazili pisemną zgodę na uchwałę zezwalającą na sprzedaż udziałów.

W niniejszej sprawie zgodnie z §16 umowy spółki zbycie udziałów zostało uzależnione od zgody spółki w formie uchwały Zgromadzenia Wspólników.

Uzależnienie zbycia udziałów od zgody spółki znajduje swoje umocowanie prawne w treści art. 182 k.s.h., w myśl którego zbycie udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć

Brak zgody spółki nabycie udziałów należy oceniać w płaszczyźnie art. 63 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2007 III CSK 311/06, Lex nr 274197 oraz zachowujące swoją aktualność wywody zawarte w uzasadnieniu wydanego pod rządem analogicznej regulacji zawartej w kodeksie handlowym wyroku z dnia 7 września 1993, II CRN 60/93, OSNC 1994/7-8/159).

Oznacza to, że do momentu wyrażenia zgody czynność rozporządzająca udziałami jest tzw. czynnością niepełną (negotium claudicans), dotkniętą sankcją tzw. bezskuteczności zawieszonyj. Innymi słowy czynność nie wywołuje skutku do momentu wyrażenia zgody.

Skoro więc niniejszej sprawie nie wykazano, by pozwana zgodę na zbycie udziałów wyraziła, to uznać należy że umowy zbycia udziałów zawarte przez R.S. G. oraz (...) Spółką z o.o. we W. ze spółką (...). o.o. w dniach (odpowiednio) 30 czerwca 2011 i 4 lutego 2011 odniosły skutek rozporządzający. Jeśli tak, to zarówno w chwili podejmowania zaskarżonych uchwał jak i w chwili zamknięcia rozprawy powód pozostawał wspólnikiem i posiada legitymację do ich zaskarżenia. Powód nie brał udziału w zgromadzeniu z dnia 11 lipca 2011 a także nie został o nim zawiadomiony. Zatem na podstawie art. 250 §1 pkt. 4) zachował prawo do wniesienia pozwu na podstawie art. 252 k.s.h.

Oceniając merytorycznie żądanie stwierdzenia nieważności uchwały stwierdzić zatem należy, że z przyczyn wskazanych wyżej powód R.S. G. powinien zostać zawiadomiony o terminie Zgromadzenia Wspólników oraz porządku obrad listem poleconym (lub przesyłką kurierską względnie elektronicznie) wysłanym co najmniej na 14 dni przed planowanym zgromadzeniem (art. 238 §1 k.s.h.). Z akt sprawy wynika w sposób jednoznaczny, że czynności tych nie dopełniono w stosunku do powoda (jak i wspólnika (...) Spółki z o.o. we W.). Zgromadzenie z dnia 11 lipca 2011 zostało zatem zwołane z naruszenie prawa (art. 238 §1 k.s.h.). Naruszenie to w realiach sprawy miało wpływ na treść podjętych uchwał, skoro nie był na zgromadzeniu prawidłowo reprezentowany kapitał spółki, a działania wspólnika D. Ł., w świetle jego relacji, zmierzały jednoznacznie do tego aby zrealizować własne zamiary co do przyszłości spółki w szczególności uniemożliwić pozostałym wspólnikom przeprowadzenie wiadomego mu planu połączenia spółek (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. Skoro tak, to wadliwość proceduralna w sferze zwoływania uchwały polegająca na oczywistym naruszeniu normy art. 238 §1 k.s.h. i wpływająca w sposób jednoznaczny na fakt podjęcia zaskarżonych uchwał (zmierzających z jednej strony do pozbawienia powodów prawa do reprezentacji spółki oraz zaskarżenia uchwał, a także do zbycia zasadniczego składnika majątku spółki i umożliwieniu rozporządzenia udziałami (...) Sp. z o.o. w pozwanej spółce w sposób uniemożliwiający zaskarżenie uchwał), musi być uznana za skutkująca nieważności uchwał na podstawie art. 252 k.s.h.

Z tych przyczyn powództwo o stwierdzenie nieważności wszystkich objętych pozwem R.S. G. uchwał uwzględniono stosując powołany wyżej przepis.

Uwzględnienie powództwa o stwierdzenie nieważności wyłącza możliwość oceny i uwzględnienia zgłoszonego jako ewentualne żądania uchylenia tychże uchwał, stąd też powództwo w tym zakresie wnoszone przez R.S. G. nie było przedmiotem kognicji Sądu.

Koszty procesu

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

(...) Sp. z o.o. przegrali proces w całości są więc zobowiązani do zapłaty kosztów procesu pozwanego zarówno w odniesieniu do pozwu głównego jak i powództwa ewentualnego. Od każdego z powodów zasądzono kwotę po 368,50 zł tytułem kosztów w zakresie żądania głównego w zakresie żądania ewentualnego.

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej właściwej z uwagi na przedmiot sporu stosownie do przepisów §2 ust. 1 w zw. z §11 ust 1 pkt.21) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.), oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł). Koszt opłaty od pełnomocnictwa rozdzielono proporcjonalnie między obu powodów obciążając każdego nich połową poniesionej przez pozwanego kwoty (art. 105 §1 k.p.c.). Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono odrębnie od każdego powodów (jako współuczestników formalnych formułując swoje własne żądania wymagające podjęcia obrony przez pozwanego). Rozstrzygnięcie to znajduje swoją podstawę w treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Stosownie do orzecznictwa Sądu najwyższego niezależnie od liczby uchwał objętych w pozwie żądaniami uchylenia lub stwierdzenia nieważności podstawę ustalenia wynagrodzenia stanowi jedna stawka minimalna niezależnie od liczby uchwał (uchwała SN z dnia 25 czerwca 2009 III CZP 40/09). Stąd też zasądzono wyłącznie jedno wynagrodzenie niezależnie od kumulacji żądań w niniejszej sprawie.

Powód R.S. G. wygrał proces w całości wobec czego zasądzono na jego rzecz na podstawie art. 98 k.p.c. całość kosztów procesu na które składa się opłata od pozwu (8000 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł) i koszty zastępstwa procesowego (360 zł) ustalone w sposób tożsamy do kosztów pozwanych (z tą zmianą, że podstawą rozstrzygnięcia jest §10 ust. 1 pkt. 21) w zw. z §2 ist 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Na podstawie przepisów art. 113 uksc należało pobrać od obu pozwanych należności z tytułu kosztów sądowych od oddalonych powództw ewentualnych. Zgodnie z utrwalonymi poglądami nauki i orzecznictwa obowiązek uiszczenia tych kosztów powstaje dopiero w momencie przystąpienia przez Sąd do oceny powództwa ewentualnego (a zatem dopiero w przypadku oddalenia żądania głównego). Pozwani w całości przegrali proces także w zakresie ich powództw ewentualnych stąd też należało pobrać od każdego z nich jako współuczestników formalnych kwotę stanowiącą iloczyn opłaty od pozwu o uchylenie uchwały (2000 zł) i liczby objętych żądaniem uchylenia uchwał (...).